Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Wtorek, dnia 30 listopada 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135, PKO IKP nr VI-140 Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 6086 | Nr 328

NOWY SUKCES chińskiej armii ludowej

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Szanghaju, że według ostatniego komunikatu dowództwa chińskich wojsk ludowych, oddziały ludowe zajęły jeden z najważniejszych punktów oporu wojsk nacjonalistycznych na drodze do Nankinu — miasto Ling - Pi. Walki o zdobycie tego umocnionego punktu były niesłychanie zacięte.

Ling - Pi znajduje się w odległości 50 km na północ od miasta Peng - Pu, wokół którego dowództwo nacjonalistyczne stworzyło ostatnią linię obronną przed Nankinem.

Dewaluacja lira w stosunku do funta szterlinga

RZYM (PAP). Ambasada brytyjska w Rzymie podała do wiadomości, że osiągnięte zostało porozumienie anglo - włoskie o wprowadzeniu w życie nowego kursu lira w stosunku do funta. Funt szterling będzie odtąd urzędowo notowany po kursie 2.300 lirów, co znacznie przewyższa wartość funta na wolnym rynku walutowym we Włoszech. Rzeczoznawcy stwierdzają, że porozumienie to prowadzi do znacznej zwyżki cen surowców i towarów, importowanych do Włoch z W. Brytanii i ze strefy szterlingowej, co przyczyni się do dalszego wzrostu inflacji we Włoszech.

Deportacja Hindusów z południowej Afryki

LONDYN (PAP). Minister spraw wewnętrznych Unii Poł. Afryki oświadczył, że rząd zamierza zmniejszyć ilości Hindusów, zamieszkałych w południowej Afryce do minimum. W tym celu opracowuje się plan przymusowego wywiezienia Hindusów do Indii.

Na terenie Unii mieszka obecnie 250 tys. Hindusów, z których 90 proc. urodziło się w południowej Afryce.

Krwawy terror w Paryżu



W czasie ostatnich demonstracji na Polach Elizejskich policja oddała strzały w tłum demonstrantów, w wyniku czego padło wielu rannych. Zdecydowana postawa wzburzonych tą zbrodnią paryżan zmusiła jednak policję do wycofania się. Na zdjęciu: Starcie na Polach Elizejskich w pobliżu znanej kawiarni „Fouquet". Policjanci „w planowym odwrocie".

Dziś górnicy francuscy wracają do pracy

Należy przegrupować siły, by kontynuować walkę

Rezolucja Biura Federacji Zw. Zaw. Górników

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyło się posiedzenie Biura Federacji Górniczych Związków Zawodowych, w którym wzięli udział przedstawiciele związków zawodowych górników z poszczególnych zagłębi węglowych.

W wyniku obrad została przyjęta jednogłośnie rezolucja, która stwierdza, że trwający przez 8 tygodni strajk został proklamowany na podstawie decyzji 90 proc. górników.

Na słuszne żądania górników, dotyczące płac i bezpieczeństwa pracy, rząd odpowiedział dekretami, stanowiącymi zamach na statut związkowy na ubezpieczenia społeczne górników. Dekrety te, zaznacza rezolucja, oddają w ręce rządu broń, którą górnicy w długoletnich walkach wydarli prywatnym przedsiębiorcom. Stanowią one pogłębienie metod wyzysku.

Przedstawiając przebieg strajku rezolucja podkreśla, że rząd użył wszelkich środków represyjnych, aby złamać bohaterski opór górników francuskich. Mimo tego straszliwego terroru pod koniec 8 tygodnia dziesiątki tysięcy górników trwało w walce.

Po oddaniu hołdu walczącym górnikom, przebywającym w więzieniach, rezolucja stwierdza: „Gwałty, manewry reakcyjnego rządu, a przede wszystkim głód, naruszył nasz front. Niektórzy z naszych towarzyszy z zaciśniętymi zębami i z buntem w sercu przystąpili do pracy."

Analizując możliwości dalszej walki — rezolucja zaznacza, że należy przegrupować siły, by kontynuować walkę pod inną formą. Biuro Federacji Związków Zawodowych Górników wzywa 100 tys. górników, trwających jeszcze w strajku, do przystąpienia do pracy w poniedziałek, 29 listopada, aby mocniej jeszcze zewrzeć front górników, stojących w szeregach CGT i zahartowanych we walce. Front ten zmusi do przyjęcia żądań górników, przeszkodzi w zastosowaniu dekretów antyrobotniczych, nie dopuści do stosowania sankcji za udział w strajku, zmusi do zwolnienia uwięzionych towarzyszy, do zniesienia grzywien i wywalczy powrót delegatów usuniętych, lub zawieszonych w swojej działalności na swoje dawne stanowiska.

Rezolucja stwierdza, że walka nie była daremna. Przyniosła ona znaczne podwyższenie emerytur górniczych, których przyznania rząd uporczywie odmawiał. Strajk górników wykazał, że program rządowy zmierza do zrujnowania kraju i stanowi tak samo, jak decyzja oddania Ruhry w ręce kapitalistów hitlerowskich, warunek planu Marshalla.

Górnicy są niezwyciężeni — głosi rezolucja — zwyciężeni są ci, którzy zmuszeni zostali zdjąć z siebie maskę republikanów i ukazać swoje prawdziwe, ohydne oblicze reakcjonistów, sług kapitału i morderców robotników.

Górnicy — kończy rezolucja — pierwsi podnieśli sztandar walki narodowej z okupantem, pierwsi odpowiedzieli na apel w walce o produkcję, nie ugną się w swej walce o słuszne prawa: górnicy, jeszcze bardziej zjednoczeni niż dotychczas, zahartowani w dwumiesięcznym bohaterskim boju, stosując nowe formy, odniosą zwycięstwo.

„Thyssen Huette" wznawia produkcję

BERLIN (PAP). Agencja DENA donosi, że jedno z najważniejszych niemieckich przedsiębiorstw przemysłu wojennego „August Thyssen Huette" wznowiło prace. Decyzja o wznowieniu produkcji tych zakładów zapadła w związku z rozkazem władz amerykańskich w sprawie zwiększenia wyrobu stali w Niemczech zachodnich. Zakłady „August Thyssen Huette" mają produkować 2 miliony ton stali rocznie.

Oświadczenie gen. Dratwina

BERLIN (obsł. wł.). Niemiecka agencja ADN publikuje protest radzieckiego generała Dratwina przeciwko oskarżeniom anglosaskim, jakoby władze radzieckie utrudniały działalność magistratu berlińskiego.

Gen. Dratwin odrzucając zarzuty, ze swej strony oskarżył władze wojskowe angielskie i amerykańskie o próby stworzenia odrębnego magistratu dla zachodnich sektorów Berlina. W zachodnich sektorach Berlina — oświadczył gen. Dratwin — wprowadzony został praktycznie stan wyjątkowy, aby w ten sposób zmusić ludność do wzięcia udziału w wyborach samorządowych w dniu 5 grudnia.

Stan zdrowia prem. Sofulisa uległ poprawie

ATENY (obsł. wł.). W Atenach podano do wiadomości, że stan zdrowia premiera Sofulisa uległ pewnej poprawie, jest jednak nadal poważny. Z Paryża zjechał do Aten wybitny specjalista chorób sercowych celem roztoczenia opieki lekarskiej nad chorym.

Zakończenie dyskusji w specjalnej komisji politycznej ONZ

Przeforsowanie rezolucji dyskryminacyjnych

PARYŻ (PAP). Po piątkowym posiedzeniu w specjalnej komisji politycznej różnice poglądów pomiędzy obozem państw zachodnich a grupą państw demokracji ludowej w sprawie dopuszczenia nowych członków do ONZ zmniejszyły się po wycofaniu przez Argentynę projektu rezolucji, który zmierzał do podważenia zasady jednomyślności wielkich mocarstw w łonie Rady Bezpieczeństwa. Drugim czynnikiem wnoszącym odprężenie, było uchwalenie rezolucji szwedzkiej, przewidującej odesłanie do Rady Bezpieczeństwa, celem ponownego rozpatrzenia, kandydatur 12 państw, tj. zarówno grupy państw, popieranych przez większość, jak i grupy za którą wypowiedzieli się delegaci krajów demokracji ludowej.

Jednakże w sobotę większość komisji przeforsowała projekt rezolucji belgijskiej, domagającej się rozpatrzenia przez Radę Bezpieczeństwa kandydatur Włoch i Finlandii w oparciu o tzw. opinię prawną Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Następnie komisja postanowiła zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa, z prośbą o ponowne rozpatrzenie wniosków o przyjęcie do ONZ, złożonych przez Austrię, Portugalię, Irlandię i Transjordanię. Sprawę kandydatury Cejlonu odroczono celem uzyskania dodatkowych informacji. Powyższe uchwały przyjęto po oświadczeniu delegata radzieckiego — Malika, który podkreślił, że są one sprzeczne z piątkową rezolucją szwedzką.

Charakter dyskryminacyjny rezolucji belgijskiej, a później amerykańskiej (przyjęcie Austrii do ONZ) i australijskiej (wnioski o przyjęcie Portugalii, Irlandii i Transjordanii) polega na tym, że wymieniają one tylko pewne państwa, pomijając inne.

Na tym wyczerpano punkt porządku dziennego, zajmujący się sprawą dopuszczenia nowych członków do O. N. Z.

Rządy 4 państw bałkańskich wezwane do wszczęcia rokowań

Zgromadzenie ONZ przyjęło rezolucję radziecką

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu plenarnym ONZ zakończona została debata w sprawie greckiej. Przedstawiciele krajów demokracji ludowej przedstawili obszernie rozmiary interwencji anglo - amerykańskiej w Grecji oraz terroru, stosowanego przez reżim ateński wobec narodu greckiego. Delegaci domagali się natychmiastowego wycofania obcych wojsk z terytorium Grecji, widząc w tym podstawowy warunek normalizacji życia na półwyspie helleńskim.

Generalne Zgromadzenie przystąpiło następnie do głosowania nad złożonymi projektami rezolucji. Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie rezolucję radziecką, wzywającą rząd ateński oraz rządy Bułgarii, Jugosławii i Albanii do nawiązania stosunków dyplomatycznych, odnowienia konwencji granicznych i uregulowania sprawy uchodźców w duchu wzajemnego zrozumienia. Rezolucja wzywa 4 zainteresowane rządy do złożenia w ciągu 6 miesięcy sprawozdania O. N. Z. o przeprowadzeniu tego zalecenia.

Również jednomyślnie przyjęto projekt rezolucji przewidujący powrót dzieci do Grecji, które w wyniku działań wojennych znalazły schronienie na terytorium innych krajów.

Wreszcie 47 głosami na 6 przyjęto projekt rezolucji państw anglosaskich, potępiającej północnych sąsiadów Grecji za pomoc, udzielaną rzekomo wojskom gen. Markosa.

Następnie zalecono „Komisji bałkańskiej" kontynuowanie swej działalności.

Rozmowy Bramuglii

PARYŻ (PAP). Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Bramuglia przeprowadził w sobotę wieczorem dłuższe rozmowy z delegatem amerykańskim Jessupem, a następnie z szefem delegacji radzieckiej Wyszyńskim. Obie konferencje dotyczyły zagadnienia berlińskiego.

Strajki w Szanghaju

NOWY JORK (PAP). Rozgłośnia chińskiej armii ludowej donosi, że w Szanghaju strajkują wszyscy nauczyciele szkół powszechnych i średnich. Nauczyciele domagają się podwyżki płac. Wskutek inflacji wartość obecnych wynagrodzeń nauczycieli spada z każdym dniem i nie wystarcza na utrzymanie. Ogółem w Szanghaju strajkuje również około 120 tysięcy robotników w przedsiębiorstwach przemysłowych i urzędników firm prywatnych.

Produkcja przemysłu metalowego przekroczyła o 54% produkcję przedwojenną

WARSZAWA (PAP). **Kluczowa gałąź naszej produkcji — przemysł metalowy — wykonał w dniu 26 listopada globalny, roczny plan produkcyjny. W związku z tym, w wypowiedzi uzyskanej przez red. gospodarczego PAP, generalny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego, inż. Mieczysław Lesz, oświadczył:**

„Przemysł metalowy wykonał w dniu 26 listopada br. w południe roczny plan produkcji, przedstawiającej wartość 1 miliarda 19 milionów złotych, wg cen z 1937 r. Stanowi to produkcję o 54 proc. wyższą od najwyższej produkcji rocznej przemysłu metalowego przed wojną.

W tej chwili zakłady, podległe przemysłowi metalowemu, produkują ponad plan, tak, iż w końcu roku przemysł metalowy będzie mógł się poszczycić bardzo poważnymi osiągnięciami. Dla ilustracji pragnę wyjaśnić, że gdyby wyprodukowany w bież. roku tabor kolejowy ustawić na jednym torze, to otrzymalibyśmy pociąg długości około 100 km.

W roku bież. wykonaliśmy 5 razy więcej, niż przed wojną — obrabiarek, a dwa razy więcej niż przed wojną — maszyn włókienniczych i maszyn rolniczych. Ponadto do końca bież. roku, niezależnie od wielu innych asortymentów, wykonamy 1.200 traktorów, których nigdy przed wojną w Polsce nie produkowaliśmy.

Wydajność pracy w przemyśle metalowym w ciągu bież. roku wzrosła o 11 proc.

Tak poważną produkcję w przemyśle metalowym mogliśmy uzyskać w oparciu o zastosowanie nowoczesnych metod pracy. M. in. zastosowaliśmy na szeroką skalę nowoczesne metody obróbki i montażu. W Zakładach Cegielskiego uruchomiono po raz pierwszy w Polsce hartowanie prądami wysokiej częstotliwości, w „Ursusie" i w „Starachowicach" zastosowaliśmy po raz pierwszy stopy twarde do frezowania, co przyśpieszyło trzykrotnie czas obróbki.

Ale decydujące znaczenie dla uzyskanych osiągnięć miało niewątpliwie współzawodnictwo pracy.

Prezydent Bierut wybrany w Zabrzu delegatem na Kongres

ZABRZE (PAP). Szczególnie podniosły charakter miała miejska konferencja przedwyborcza PPR w Zabrzu, w mieście, w którym narodził się Czyn Kongresowy.

Wśród powszechnego entuzjazmu i burzliwych oklasków przewodnicząca konferencji ob. Pawlakowa oświadczyła, iż sekretarz gen. PPR Bolesław Bierut wyraził swoją zgodę, aby kandydatura jego jako delegata na Kongres Zjednoczeniowy postawiona był na konferencji zabrskiej.

Zebrani, wśród powszechnego entuzjazmu, przyjęli wniosek o nadaniu sekr. gen. KC PPR B. Bierutowi, godności honorowego przewodniczącego knferencji.

Meldunki o wykonaniu planu rocznego produkcji

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju napływają meldunki o zakończeniu przedterminowym produkcyjnych planów rocznych.

Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego nr 18 zameldowały w ostatnich dniach o wykonaniu planu rocznego produkcji tkanin.

Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego nr 17 wykonały również roczny plan produkcyjny.

Według meldunków, jakie napływały do Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego, wytwórnie, podległe Zjednoczonym Zakładom Przemysłu Gumowego, wykonały do dnia 31 października br. w całości państwowy plan produkcyjny na rok 1948. Pierwsza wykonała plan fabryka „Cerata", po czym kolejno ukończyły produkcję planowaną na rok bieżący: fabryka „Semperit", zakłady „Kauczuk", „Stomil", „Bendel" oraz fabryki: „Magna" i „Wolbrom".

Żupa Solna w Wieliczce wykonała w całości plan roczny. Do dnia 26 listopada br. Żupa wyprodukowała sól, wartości przeszło 800 mil. zł.

Wmurowanie aktu erekcyjnego największego w Polsce Domu Towarowego

WARSZAWA (PAP) Podpisany przez ministra Przemysłu i Handlu Minca — akt erekcyjny Centralnego Powszechnego Domu Towarowego w Warszawie wmurowany został uroczyście w dniu 27 bm. w fundamenty tego największego — w niedalekiej przyszłości — ośrodka państwowego handlu detalicznego w Polsce.

Centralny Dom Towarowy budowany jest w Warszawie w czworoboku ulic: Al. Jerozolimskie, Nowa Krucza, Widok i Bracka. Będzie to potężny, nowoczesny gmach o 8-miu kondygnacjach, z tego 6-ciu nad i 2 podziemnych. Budowa, rozpoczęta na jesieni rb. zakończona zostanie — jak zapewniali min. Minca kierownicy robót — pod koniec pierwszego kwartału 1950 roku. Kubatura gmachu wyniesie 96 tys. mtr. sześć.. a powierzchnia handlowa 11 tys. mtr. kwadr. Dom Towarowy będzie w stanie pomieścić jednorazowo do 5 tys. klientów, obsługę których zapewni personel, liczący łącznie 1.800 osób.

Budapeszt — Warszawa 10 : 6

WARSZAWA (obsł. wł.). W międzynarodowym meczu pięściarskim reprezentacja Budapesztu pokonała reprezentację Warszawy w stosunku 10 : 6.

Wyniki techniczne poszczególnych walk: Bednai pooknał Kasperczaka. Borsodi uległ Grzywoczowi. Farkas zremisował z Czortkiem. Budai przegrał z Rodakiem. Marton zwyciężył Stysiaka. Papp pooknał po dramatycznej walce Kolczyńskiego. Jakkolwiek Polak był w pierwszych dwu rundach kilkakrotnie na deskach, to jednak pozostawił bardzo dobre wrażenie wspaniałą końcówką. Mistrz olimpijski — Papp skończył walkę groggy. Kapocsi wygrał przez poddanie się Rudzkiego w III starciu. Bene III zremisował z Klimeckim.

SPORT

Tarnovia i Garbarnia opuszczą I Ligę obok Widzewa i Rymera

Ostatnia niedziela rozgrywek ligowych przyniosła ostateczne wyjaśnienie w dołach tabeli rozgrywek. Tak więc pierwszą Ligę oprócz wyeliminowanych już poprzedniej niedzieli do spadku Widzewa i Rymera, opuszczą po swoich niedzielnych porażkach również Garbarnia i Tarnovia. Nie zapadło natomiast jeszcze rozstrzygnięcie co do pierwszej pozycji, gdyż zarówno Wisła, jak i Cracovia, po wygranych meczach wciąż jeszcze mają równą ilość punktów. Aby więc wyłonić mistrza Ligi, zachodzi potrzeba urządzenia decydującego spotkania między tymi drużynami, które odbędzie się na neutralnym terenie.

Wyniki ostatniej niedzieli rozgrywek ligowych przedstawiają się następująco:

RUCH — LEGIA 3:3
CRACOVIA — GARBARNIA 2:0
POLONIA (W) — AKS 4:1
POLONIA (B) — TARNOVIA 1:0
WISŁA — RYMER 2:1
WARTA — WIDZEW 3:0
ŁKS — ZZK 3:1.

Końcowa tabela rozgrywek ligowych przybrała następujący wygląd:

		gier	pkt.	st. br.
1.	Wisła	26	38	86:34
2.	Cracovia	26	38	61:26
3.	Ruch	26	30	71:40
4.	Legia	26	30	55:46
5.	AKS	26	29	50:49
6.	ZZK	26	26	48:49
7.	Polonia (W)	26	26	45:49
8.	ŁKS	26	24	60:64
9.	Warta	26	24	51:56
10.	Polonia (B)	26	23	48:55
11.	Tarnovia	26	22	42:48
12.	Garbarnia	26	22	38:52
13.	Rymer	26	19	45:66
14.	Widzew	26	13	31:99

Wybrzeże—Pomorze 9:7 Juniorzy Wybrzeża silniejsi

TORUŃ (tj) Międzyokręgowe spotkanie bokserskie juniorów Wybrzeże — Pomorze zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Wybrzeża w stosunku 9:7. Walki stoczono w wagach od papierowej do ciężkiej z wyłączeniem półciężkiej. W w. półśredniej odbyła się jedna walka nadprogramowa.

Zwycięstwo bokserów Wybrzeża, którzy wystąpili bez Antkowiaka i Musiała było zasłużone, gdyż jako zespół byli oni pod każdym względem lepsi. Górowali nad gospodarzami techniką, szybkością i kondycją. Na wyróżnienie z drużyny Wybrzeża zasługuje Gignal, Stefaniak i Zelka, którzy wypadli bardzo korzystnie. Zespół Pomorza osłabiony brakiem Nitzlera, Szymańskiego i Gnata zaprezentował się raczej słabo. Na dodatnią ocenę zasłużyli jedynie Piwoński, Kowalewski i Niewczas, który rokuje nadzieję na przyszłość.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Wybrzeża): Lebiedziński oddał punkty w. o. Wiśniewskiemu z powodu nadwagi. W walce towarzyskiej Lebiedziński wygrał przez t. k. o. w III rundzie. Samulewski przegrał na punkty z Piwońskim. który miał niezłą końcówkę. Gignal zwyciężył po bardzo żywej i ładnej walce minimalnie Kowalewskiego, który zbytnio się odkrywał. Stefaniak dużo silniejszy i szybszy od przeciwnika, pokonał wysoko Trawińskiego. Zelka posłał słabego Ratajczaka w I i w II rundzie na deski. Sędzia przerwał walkę, przyznając zwycięstwo przez t. k. o. w II starciu zawodnikowi Wybrzeża. Kuźmiński pokonał Zakrzewskiego. W III rundzie obydwaj zawodnicy wypadli z ringu. W walce nadprogramowej Szulc (Budowlani, Toruń) pokonał Sokołowskiego (Wybrzeże). Skorupa zremisował z Drężewskim. Kryszewski przegrał przez t. k. o. w II starciu z Niewczasem.

W drugim sędziował p. Lewicki (Pomorze), na punkty pp.: mgr Helczyński (Wybrzeże), Mrowiński i Włosek (Pomorze).



43

Ten, przyklęknął przed łóżkiem polowym i szybko wertował gazety. Nic go nie interesowało poza wiadomościami o morderstwie Łucji. Sprawa ta zeszła już jednak ze szpalt gazet. Nie znalazł najmniejszej nawet wzmianki.

— A więc rzecz przesądzona — pomyślał z rozpaczą. — Nie mam już drogi wyjścia.

Rudolf pryglądał mu się uważnie. Przygnębienie malowało się wyraźnie na twarzy Marka. Z ręki wysunęła się na podłogę ostatnia, nieprzejrzana jeszcze gazeta. Marek nie miał już sił. Nie wierzył, że i do niego zawita jeszcze szczęście. Za cóż musiał cierpieć? Za czyje winy?

Opadł bezwładnie na podłogę. Rozpaloną głowę oparł o zimną krawędź żelaznego łóżka. Co robić? A tu jeszcze Maria. Przecież jej musi pomóc. Ale czy on, bezsilny więzień może w ogóle coś zrobić? A jednak musi. Tak, musi!

Wtem, poczuł dłoń na swym ramieniu. Przed nim stał uśmiechnięty Rudolf. W ręku trzymał gazetę. Cóż on jeszcze chce — myślał Marek. — Chce mnie może pocieszyć? W czym on mógłby mi pomóc?

— Czy widziałeś tę maleńką notatkę — Rudolf wskazał palcem na niedużą wzmiankę na pierwszej stronie „Expresu".

Marek wziął do ręki gazetę i szybko przeczytał.

— Boże! — wykrzyknął uradowany — a więc jest nadzieja!

Ra[illegible]cze gorączkowo zaczął czytać.

„Jak się dowiadujemy, sprawa morderstwa żony inżyniera Marka Wileckiego nie została jeszcze należycie wyświetlona. Przeprowadzone ostatnio śledztwo wykazało, że morderca Marek Wilecki posiadał wspólników. Zachodzi [illegible] mord miał podłoże polityczne i inżynier Wilecki wykorzystany został jako parawan tajemniczych machinacji.

O dalszych szczegółach tego sensacyjnego morderstwa, nie omieszkamy obszernie i wyczerpująco poinformować czytelników w następnych numerach naszego pisma".

— Słyszałeś? Nie to jest ważne, że ciągle jeszcze podejrzewają mnie o morderstwo, ale to, że wreszcie natrafiono na jakiś ślad, realny ślad. Bo przecież z powietrza nie wzięli tego, że do mojej sprawy wplątane są jeszcze inne osoby...

Niestety Marek nie wiedział, że nie policja wykryje mordercę jego żony, ale że on sam zetknie się z nim, że on sam już niedługo będzie miał w ręku dowody, w pełni go rehabilitujące. Tymczasem radował się myślą, że jednak jego sprawa nie jest jeszcze zakończona, że nie postawiono jeszcze pod nią ostatniej kropki.

Rudolf podzielał jego radość. Miał ku temu inne, swoje powody. Kilka słów, które zamienił dzisiaj rano z Gerdą, dały mu dużo do myślenia. A może Gerda zadrwiła tylko, mówiąc o Greulu jako o swym kochanku? Może rozmowa po powrocie Gerdy wyjaśni wszystko?

Marka zaabsorbowała nowa myśl. A może poprosić o pomoc Rudolfa. Jakiś wewnętrzy głos szepnął mu jednak: — „Nie, nie wolno!" Przecież Rudolf ma pracować razem z Marią, jest Niemcem. Mimo życzliwości dla niego, Marek nie ufał mu w pełni. Być może Rudolf ma do niego sympatię, a może raczej współczucie. Ale jeśli poprosi go o pomoc w zorganizowaniu ucieczki, to on, jako Niemiec działałby przecież wbrew interesom swej ojczyzny. Wolał więc milczeć. Pójdzie porozmawiać z Marią. Czy też ta wiadomość ucieszy ją choć cośkolwiek? Musi z nią porozmawiać.

Skoro tylko Rudolf wyszedł z pokoju, Marek schował gazety pod marynarkę i pobiegł do Marii. Przed drzwiami odwrócił się, by zobaczyć czy go nikt nie śledzi. Nie!

Przekręcił klucz w zamku i zapukał dyskretnie. Cisza. Zapukał nieco głośniej. Znowu cisza. Ostrożnie nacisnął klamkę. Drzwi ustąpiły. Rozejrzał się po pokoju.

Maria leżała na tapczanie. Jej śliczne błękitne oczy tonęły we łzach. Marek nie zważając na niestosowność swego zachowania, podbiegł do niej. Ujął drobną rączkę w swoje dłonie i nachylił się nad leżącą.

— Co to, panno Mario? Nie wolno płakać.

Marek czuł jak wzbiera w nim fala współczucia. Gotów był przytulić ją do siebie, uściskać, byleby tylko pocieszyć, byleby tylko nie płakała. Z trudem hamował swoje uniesienie. Spod mokrych rzęs spoglądała na niego para ślicznych oczu.

— Panie Marku, jaka ja nieszczęśliwa... Gdyby jeszcze nie pan...

Marek ucałował w milczeniu jej drobną rączkę.

— Tylko proszę nie płakać, a zobaczy pani, że wszystko będzie dobrze.

— Jakżeż może mnie pan beztrosko pocieszać, sam mając tak poważne zmartwienie. Podziwiam pana...

— Ale ja mam wiadomości, że moja sprawa przybrała lepszy obrót. O, proszę niech pani przeczyta — podał jej gazetę wskazując na małą notatkę.

Z wielką przyjemnością stwierdził, że Maria szczerze uradowała się tą wiadomością.

— Jakżeż się cieszę, panie Marku. Życzę panu, ażeby jak najwcześniej została wyjaśniona ta tragiczna sprawa.

Marek czuł się zażenowny. Jakżeż miła jest ta Maria. Sama ma tak poważne zmartwienie, a cieszy się z pomyślnych wiadomości przygodnego towarzysza. Z wdzięcznością ucałował jej rękę.

— Dziękuję jak najmocniej pani za jej słowa. Lecz wydaje mi się, że jestem egoistą. Nie wolno mi tak postępować.

— Ależ, panie Marku! Czyż nie powinniśmy wspólnie cieszyć się z każdej nowej, pomyślnej wiadomości, tak jak wspólnie musimy cierpliwie znosić nieszczęście jakie nas dotknęło? Ale proszę siąść tu na tapczanie. Chciałabym poradzić się pana.

Marek przysiadł ostrożnie na brzegu.

— Chciałabym zasięgnąć rady. Ja — przerwała na chwilę — mam narzeczonego, pan wie o tym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Wtorek, 30 listopada 1948 r.
Katolicki: Andrzeja, Justyna, Konstantego.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Muzyka dla wszystkich

Już najbliższy wtorek przyniesie trzeci koncert symfoniczny z — coraz większą popularność zdobywającego cyklu „Muzyka dla wszystkich".

Pom. Orkiestrę Symfoniczną poprowadzi dyr. A. Rezler. Felieton programowy wygłosi M. Tomaszewski. Wtorkowy wieczór w Pom. Domu Sztuki (godz. 20) będzie ostatnim w tym roku koncertem symfonicznym Żw. Zaw. Prac. Państwowych.

Teatru Miejskiego

Przed premierą „Rewizora"

(a). Od trzech tygodni w Teatrze Miejskim wre wytężona praca w malarniach, w warsztatach krawieckich i na scenie. Pp. Feniuk i Muszyński przygotowują bowiem stylową oprawę dla arcydzieła Gogola: „Rewizor", którego akcja rozgrywa się w powiatowym miasteczku rosyjskim w epoce czwartego dziesiątka lat minionego stulecia. — Załoga kunsztu krawieckiego wykańcza biedermeyerowskie kostiumy dla dwudziestu kilku osób występujących w sztuce, podczas gdy na scenie w wytężonym tempie odbywają się próby pod wodzą p. dyr. Stomy, który wystąpi w roli Horodniczego.

Premiera przewidziana jest na dzień 2 grudnia br.

Szczęście w nieszczęściu

BYDGOSZCZ (sb) W tych dniach III Komisariat MO powiadomiony został o nieszczęśliwym wypadku, jaki wydarzył się na terenie fabryki w Łęgnowie. W wyniku dochodzenia stwierdzono, że wypadek zdarzył się w czasie przecinania przez spawacza Ed. Kłódkę acetylenem rur żelaznych. W pewnym momencie nastąpił wybuch. Spawacz i współzatrudniony T. Kotlewski doznali obrażeń, na szczęście nie groźnych.

Bydgoszcz staje się ośrodkiem życia naukowego

Zjazd lekarzy - psychiatrów

zsumował dotychczasowe osiągnięcia i wytyczył plany na przyszłość

BYDGOSZCZ (re). Stolica Pomorza, Bydgoszcz, staje się coraz poważniejszym ośrodkiem gospodarczym i kulturalnym oraz ruchliwym ośrodkiem życia naukowego, czego dowodem był zjazd muzeologów i historyków sztuki, oraz zjazd naukowy specjalistów chorób nosa, uszu i gardła z udziałem specjalistów - laryngologów z województwa pomorskiego, szczecińskiego i gdańskiego, oraz przedstawicieli Uniwersytetu Poznańskiego.

W ub. sobotę rozpoczął się zjazd Gdańsko - Pomorskiego, Oddz. Polskiego Tow. Psychiatrycznego. Otwarcia zjazdu w im. Kom. Organizacyjnego dokonał w sali ratuszowej dr N. Baniewicz, który po powitaniu obecnych poprosił do prezydium prof. dr T. Bilikiewicza z Akademii Lekarskiej w Gdańsku, prof. dr Zembrzuskiego z Bydgoskiego Tow. Lekarskiego, dyr. Zakł. Psychiatrycznego w Kocborowie, dr Jaroszewskiego, dyr. Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu, dyr. Szpitala Miejsk. w Bydgoszczy, dr Jędruszka.

Zagajając zjazd dr Baniewicz scharakteryzował pracę lekarzy, których celem i zadaniem jest wydarcie nowych tajemnic naturze i wykuwanie nowych dróg dla nauki polskiej. Najważniejsze ośrodki naukowe psychiatryczne znajdują się w Poznaniu, Kocborowie i w Gdańsku. Bydgoszcz leżąca na szlaku dwóch ośrodków zaczyna organizować swoje życie naukowo - lekarskie, czego wyrazem m. in. jest dzisiejszy zjazd. Zjazd ten — stwierdził dr Baniewicz — jest dużym krokiem naprzód. Będzie on przeglądem dotychczasowych osiągnięć w walce z chorobami, ich zwalczaniem i nakreśleniem planów na przyszłość. Ludność Pomorza szczególnie wyczerpaną nerwowo ostatnią barbarzyńską wojną należy otoczyć należytą opieką. Najbliższe zadania, to rozszerzenie i podniesienie zakładu psychiatrycznego w Świeciu, zorganizowanie w Bydgoszczy Instytutu Higieny Psychicznej i Przychodni Psychiatrycznej. Kończąc dr Baniewicz powiedział: „Przed nami dużo jeszcze żmudnej pracy i trudności. Ale musimy je rozwiązać i rozwiążemy".

Po przemówieniu dr Baniewicza nastąpiły powitania ze strony władz i przedst. organizacji lekarskich. W imieniu miasta zjazd powitał wiceprezydent miasta Styczeń, z ramienia Bydgoskiego Tow. Lekarskiego życzenia złożył prof. dr Zembrzuski i z ramienia UB. Społecznej, lekarz naczelny dr Świątecki.

Dalszą część zjazdu zakończonego w godz. wieczornych dnia wczorajszego wypełniły referaty: prof. dr Bilikiewicza, prof. dr Zembrzuskiego, dr Malinowskiego, dr Januszkiewicza i dr Baniewicza.

Po referatach wywiązała się ożywiona wymiana zdań i rzeczowa dyskusja, szczególnie żywa po referacie prof. dr Bilikiewicza który mówił na temat klasyfikacji chorych psychicznie i zmian zaburzeń psychicznych, oraz po referacie dr Malinowskiego — o przymusie leczenia nałogowych alkoholików. Równie żywą dyskusję wywołał referat dr Baniewicza pt.: „Krótkie zestawienie przypadków z zaburzeniami psychicznymi przy niedowładach i porażeniach połowiczych pochodzenia naczyniowego".

Zjazd lekarzy psychiatrów spełnił swoje zadanie i przyczyni się niewątpliwie do podniesienia opieki nad psychicznie chorymi województwa pomorskiego.

Brygady robotnicze

opiekują się Ośrodkami Maszynowymi

BYDGOSZCZ (rp). Wczoraj w Instytucie Gosp. Wiejskiego odbyła się narada w związku z roztoczeniem opieki fabrycznych brygad robotniczych nad gminnymi Ośrodkami Maszynowymi Zw. S. Ch. wojew. pomorskiego, zorganizowana przez redakcję „Gazety Zachodniej" wspólnie z Wydz. Roln. Kom. Wojew. PPR i Centr. Roln. Spółdz. „Samopomoc Chłopska".

W obradach udział wzięli instruktorzy powiatowi Ośrodków Maszynowych, uczestnicy kursu dla kierowników O. M., delegaci fabryk metalowych z wojew. pomorskiego, przedstawiciele instytucji rolniczych, zw. zaw., partii polit. i prasy. Obradom przewodniczył kier. Wydz. Roln. KW PPR p. Olkowski. Referat polityczny przewodniczącego i referat kier. Ośrodków Maszynowych CRS p. Łukaszewicza („Główne etapy pracy ekip robotniczych, działających na terenie Ośrodków Maszynowych") nagrodzono licznymi oklaskami. Po bardzo ożywionej dyskusji, w której zabierało głos przeszło 20 obecnych, zebrani stwierdzili, że przez stałą opiekę załóg fabrycznych nad Ośrodkami Maszynowymi realizuje się sojusz robotniczo-chłopski. Usprawniając pracę Ośrodków Maszynowych, podnosi się kulturę i stopę życiową chłopa, a tym samym zbliża moment przejścia do socjalistycznej gospodarki. Dalszy punkt uchwały mówi, że pomoc ekip robotniczych będzie szła w kierunku zakwalifikowania maszyn, konserwacji sprzętu, naprawy maszyn, wytypowania odpowiednich pomieszczeń i kontroli dokonywanych remontów maszyn poza Ośrodkami Maszynowymi.

Zebrani stwierdzili w końcu, że narada wniosła dużo pozytywnych momentów i że organizowanie podobnych konferencji w skali wojewódzkiej i powiatowej jest ze wszech miar wskazane i celowe.

Dwie wystawy zbiorowe

w Pomorskim Domu Sztuki

W salonach wystawowych Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy odbyło się w niedzielę otwarcie wystaw zbiorowych prac Antoniego Grabarza i Jana Kulikowskiego. W uroczystości otwarcia wzięli udział liczni miłośnicy plastyki z prezydentem miasta p. Twardzickim i wiceprezydentem Styczniem na czele. Do zebranych przemówił z ramienia zarządu Związku Polskich Artystów-Plastyków — dyr. Marian Turwid, podkreślając charakter wystawy i szkicując pokrótce sylwety artystyczne obydwu wystawców. „Fakt, iż w stolicy Pomorza coraz częściej mamy możność oglądania wystaw zbiorowych artystów pracujących na Pomorzu, dowodzi, iż region pomorski przeobraża się coraz wyraźniej w samodzielne, kulturotwórcze środowisko artystyczne."

Z kolei zabrał głos naczelnik Woj. Wydziału Kultury i Sztuki — mgr Kowalkowski, który imieniem wojewody pomorskiego dokonał otwarcia wystawy. Nacz. Kowalkowski podniósł z uznaniem fakt niezwykłej aktywności i żywotności związku plastyków pomorskich, wyrażającej się chociażby w poważnej liczbie wystaw, osiągających coraz to wyższy poziom.

Na całość nowootwartego pokazu złożyło się ponad 30 prac olejnych Antoniego Grabarza i około 100 rysunków i grafik Jana Kulikowskiego.

Wystawa zorganizowana bardzo starannie — prezentuje się nader interesująco i daje możność pełnego poznania się z obfitym dorobkiem artystycznym dwu utalentowanych plastyków bydgoskich. **(A. B.)**

BSS przejmuje Spółdz. Prac. Miejskich

BYDGOSZCZ (dr) W sali obrad M. R. N. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Spółdzielni Pracowników Miejskich na którym uchwalono jednogłośnie połączyć się z Bydgoską Spółdz. Spożywców, przy czym przejmującą spółdzielnią jest BSS.

Podstawę rachunkową połączenia stanowią bilanse spółdzielni na 30-go września br. Statutem obowiązującym jest statut BSS.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. W poniedziałek, 29 bm. z powodu próby generalnej teatr nieczynny.

KINA. — Pomorzanin: Pieśń, tajgi. **Polonia:** Symfonia pastoralna. **Wolność:** Pani Miniver, **Orzeł:** Wielkie nadzieje, **Gryf:** Wielkie nadzieje, **Bałtyk:** Wśród ludzi, **Aktualności:** Progr. nr 34.

Początek seansów: w Pomorzaninie i Polonii o godz. 16, 18 i 20,30, w Wolności i Orle o g. 15,30, 18 i 20 30, w Gryfie o godz. 17 i 19,30, w Bałtyku o g. 15 i 17. Tamże Aktualności o g. 19,20 i 21.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY: telefon miejski 27-40, wewnętrzny kolej. 482.

DYŻURY APTEK. Do dn. 4. 12. br. dyżury pełnią: Apteka „Pod Niedźwiedziem" ul Niedźwiedzia 11 tel. 16-53 i apt. „Przy Bielawach". Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Kmdt Miasta MO 25-15, Komenda MO 25-16 25-17, 25-18

POGOTOWIE RATUNKOWE nr. 10-00.

POLSKIE RADIO

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek, dnia 30 listopada 1948 r.

5,10 Progr. og.- polski. 9,50 Program lokalny dnia. 9,55 Wiadom. miejscowe. 10,00 Przerwa. 11 40 Progr. og.-polski, 12,45 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 14,20 Pogadanka aktualna Kuratorium Okr., 14,30 Progr. og.-polski, 15,20 Przegląd prasy pomorskiej, 15.30 Progr. og.-polski 17.45 Felieton pt. „Hiszpania walcząca" opr. red. Lipiński 18.00 Progr. og.-polski, 22 45 Koncert życzeń, 23.00 Progr. og.-polski, 23.30 Zakończenie audycji.

Sport

ZZK (Poznań) — ZRYW (Bydg.) 5:3 W ZAPASACH

BYDGOSZCZ (tj). W sali ZMP odbyły się wczoraj walki zapaśnicze między ZZK — Poznań a bydgoskim Zrywem. Zwyciężyli goście w stosunku 5:3.

POLONIA II — UNIA (Solec Kuj.) 3:0

BYDGOSZCZ (ko). W meczu piłkarskim o mistrzostwo B-klasy Polonia II pokonała KS ZZK Unia (Solec Kujawski) w stosunku 3:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Czaplewski (2) i Remian.

OBRADY

prezesów klubów piłkarskich

BYDGOSZCZ (tj). Z inicjatywy Zarządu Pomorskiego Okręgu Piłki Nożnej odbyło się wczoraj zebranie prezesów klubów piłkarskich, które miało na celu poinformować uczestników o bieżących zagadnieniach sportu piłkarskiego. Zebranie to, mające charakter konsultacyjny, zwołano na skutek zalecenia PZPN, który jest zdania, że częste narady zainteresowanych działaczy sportowych mogą wyjść na dobro pracy organizacyjnej. Zebranie otwarł przewodniczący inż. Kochański, prezes Pom. OZPN, po czym wiceprezes Pom. OZPN Lehmann przedstawił program.

Przy referowaniu każdego z 12 punktów obrad wiceprezes Lehmann wygłosił rzeczowy komentarz, naświetlający istotę zagadnienia poddanego pod dyskusję. Szczególnie ożywioną dyskusję wywołała sprawa zmniejszenia biurokracji na terenie Związku Piłkarskiego. Opowiedziano się za ustaleniem wysokich kaucji odwoławczych i protestacyjnych, które by stanowiły hamulec dla pieniactwa. Wysunięto projekt uregulowania sprawy zmiany barw klubowych przez graczy powołanych do wojska. Również sprawa wyrównania utraty zarobków i sprawa diet dla graczy wywołała ożywioną wymianę zdań. Zebrani wypowiedzieli się za zdecydowaną walką z opilstwem i warcholstwem.

Referent wyszkoleniowy Pom. OZPN ppor. Szulak zaznajomił zebranych z projektowaną akcją wyszkoleniową, podkreślając konieczność społecznego i politycznego doszkalania zawodników, gdyż tego wymaga potrzeba wychowania sportowca jako wartościowego obywatela, a nie tylko gracza w piłkę. Rekapitulując dyskusję na temat sędziów piłkarskich, prezes Kolegium Sędziów — Przybysz podkreślił konieczność powiększenia kadr sędziowskich oraz zorganizowania skoszarowanego kursu dla sędziów.

W innych punktach przedmiotem dyskusji były sprawy reorganizacji Zarządu PZPN i OZPN, ilości zawodów i obowiązkowej przerwy w rozgrywkach, trenerów zagranicznych i krajowych, budowy i utrzymania boisk piłkarskich, pomocy PZPN dla słabszych okręgów, dyscypliny walnych zgromadzeń oraz współpracy z władzami Kultury Fizycznej i Sportu. W końcowym punkcie wiceprezes Lehmann wskazał na fakt, że sport jest jednym z nieodłącznych od całości przejawów współczesnego życia zagadnieniem i budowanie jego przyszłości musi być zgodne i harmonizujące z realizacją ideałów Polski Ludowej we wszystkich innych dziedzinach życia.

Zebranie prezesów klubów piłkarskich okręgu pomorskiego, nacechowane głęboką troską o przyszłość tego sportu było niewątpliwie szczęśliwym pociągnięciem naszych władz piłkarskich, które w drodze następnych konsultacji tego rodzaju będą mogły uzgodnić wszelkie poczynania organizacyjne.

Z estrady

Młodzi Czesi

tańczą i śpiewają w Bydgoszczy

W ramach „Międzynarodowego Tygodnia Studenta" wystąpił w naszym mieście czechosłowacki reprezentacyjny zespół studencko-młodzieżowy „Predvoj" pod kierunkiem Jana Hansla. Na wstępie swego przemówienia Jerzy Stano (przedstawiciel młodzieży czechosłowackiej) zaznaczył, że występy tego rodzaju mają zbliżyć dwa bratnie narody, a szczególnie młodzież, oraz przyczynić się do „międzynarodowej solidarności nowego socjalistycznego świata".

Występ zespołu rozpoczęto wykonaniem hymnów narodowych. W części muzycznej usłyszeliśmy kwartet smyczkowy Fr. X. Richtera, kompozytora czeskiego XVIII w., wykonany przez zespół akademicki „Collegium Musicum" uniwersytetu praskiego. Już samo włączenie do widowiska, zespołu kameralnego z poważnym repertuarem mówi samo za siebie i utwierdza w przekonaniu, że muzyka w Czechosłowacji jest po prostu sztuką narodową. Wykonanie kwartetu stało na wysokim poziomie, zadziwiając słuchaczy doskonałością intonacji, zgraniem i interpretacją. Kamil Schoenbaum odegrał na skrzypcach z akompaniamentem fortepianu Grave z koncertu Bendy, po czym Jerzy Bar (bas) odśpiewał bardzo muzykalnie arię Kecala z „Sprzedanej narzeczonej" Smetany. Na zakończenie części muzycznej skrzypek Bretislav N[illegible] (nagrodzony na tegorocznym konkursie w Genewie) student Konserwatorium Muzycznego w Pradze, zagrał „Mazurka" A. Dvoraka. Piękny ton, niezawodna technika i intonacja rokują młodemu talentowi wielką przyszłość.

Ludowe pieśni i tańce zademonstrował zespół taneczny im. J. Vycpalka pod kierunkiem Vratislava Vycpalka. Trudno tu nie wspomnieć, że wybitny etnograf J. Vycpalek zebrał i wynotował ponad 200 czechosłowackich pieśni i tańców. Tym sposobem zespół pod kierunkiem jego syna mógł je przedstawić bez żadnych domieszek, autentycznie, z oryginalną muzyką. Hulan, Sedlak, Vrtak, Furiant, Mylony, oraz tańce góralskie wykazały wysoki poziom taneczny, zupełną bezpretensjonalność i idealną rytmiczność zespołu. Zaś piękne stroje ludowe oraz oryginalna wiejska kapela z cymbałami podkreślały jeszcze więcej piękne tańce, wywołując na sali burzę oklasków.

Sekcja dramatyczna, której reżyserem jest Jaroslav Burian wystawiła bardzo udaną, aktualną satyrę, a chór brygady pracy „Perun" (dyrygent Mir. Hroniek) wykonał szereg pieśni, w tym po polsku „Na barykady", doskonale zharmonizowane przez dyrygenta. Publiczność, wypełniająca po brzegi salę OKZZ, darzyła szczerymi brawami wykonawców tego pięknego wieczoru.

Zastępca.

Nowe ciężary podatkowe

dla klas średnich i robotniczej

PARYŻ (PAP) Rząd francuski opracowuje projekt reformy podatkowej, który ma być przedłożony Zgromadzeniu Narodowemu do dnia 10 grudnia. Należy przypomnieć, że gabinet Queuille korzysta w dziedzinie finansowej z nadzwyczajnych pełnomocnictw, udzielonych przed czterema miesiącami przez parlament ówczesnemu rządowi Marie. Tak więc, niezależnie od opinii Zgromadzenia Narodowego, reforma podatkowa będzie obowiązywać od 1 stycznia 1949 r.

W kołach paryskich przewiduje się zwiększenie ciężarów podatkowych przede wszystkim kosztem klas średnich i robotniczej, które i tak już obecnie ponoszą główne ciężary podatkowe.

Kontrprojekt partii komunistycznej przewiduje zmniejszenie podatków dla mas pracujących kosztem specjalnego obciążenia zysków kapitalistów.

B. szef sztabu Hitlera prowokuje

BERLIN (PAP) Jak donosi „Neues Deutschland", b. szef sztabu armii hitlerowskiej, zbrodniarz wojenny Halder, oświadczył korespondentowi dziennika amerykańskiego „Stars and Stripes", że mógłby w krótkim czasie odbudować w zachodnich Niemczech armię niemiecką. Halder wyraził jedynie ubolewanie, że obecnie „nie dysponuje odpowiednimi środkami". Według Haldera, wielu spośród byłych jego podwładnych włożyłoby znów chętnie uniform wojskowy.

15-go grudnia spłynie na wodę „Jedność Robotnicza"

GDAŃSK (w). Na stoczni gdańskiej 15 grudnia br. spłynie na wodę drugi z rzędu polski rudowęglowiec wybudowany całkowicie w kraju pod nazwą „Jedność Robotnicza". Załoga stoczni gdańskiej zobowiązała się w ten sposób uczcić dzień Zjednoczenia dwóch partii. Obecnie prace przy wykańczaniu rudowęglowca przybrały na sile. Roboty są prowadzone na trzy zmiany. Statek stoi w doku na wielkim rusztowaniu i z pewnością niedługo zajmie miejsce obok „Sołdka".

Nowy przewodniczący UNESCO

BEJRUT (obs. wł.) Tegoroczna konferencja UNESCO, obradująca jak wiadomo w Bejrucie, wybrała na swego przewodniczącego meksykańskiego ministra spraw zagranicznych w miejsce ustępującego przedstawiciela W. Brytanii, prof. Huxley'a.

Choinki dla świata pracy

WARSZAWA (PAP). W roku bieżącym, podobnie jak w latach poprzednich, Ministerstwo Leśnictwa upoważniło spółdzielnię „Las" do wyłącznej eksploatacji choinek z lasów państwowych na obszarze całego kraju. Ma to na celu przede wszystkim ochronę drzewostanu przed bezplanowym wyrębem.

Spółdzielnia „Las" prowadzić będzie jednocześnie sprzedaż hurtową i częściowo detaliczną. Sprzedażą detaliczną głównie zajmować się będą związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, społeczne oraz charytatywne. Poza tym spółdzielnia sprzedawać będzie choinki po cenach hurtowych na zbiorowe zamówienia poszczególnych zakładów pracy. W tym celu zainteresowane urzędy i zakłady pracy składać winny pisemne zapotrzebowania.

Ceny choinek skalkulowane zostały podobnie, jak w roku ubiegłym. W całej Polsce choinki do 80 cm. wysokości tzw. popularne dla świata pracy sprzedawane będą w cenie 95 zł.

Ceny choinek innego wymiaru zależne będą w dużym stopniu od miejscowości. Dla Warszawy i Łodzi maksymalna cena w det. sprzedaży ustalona została na 265 zł, dla Krakowa, Lublina, Bytomia, Poznania, oraz Wrocławia — 245 zł. W Olsztynie, Toruniu i Rzeszowie — 210. Cena maksymalna dla Białegostoku i Szczecina ustalona została na 195 zł.

Strajk generalny w prowincji Ferrara

RZYM (PAP). W związku z krwawymi wypadkami, sprowokowanymi przez policję odbył się w prowincji Ferrara strajk generalny. Wszyscy robotnicy porzucili pracę na znak solidarności z robotnikami rolnymi, do których strzelała policja spędzając ich z ziemi obszarników, leżącej odłogiem.

Wydział Powiatowy Aleksandrowski rozpisuje konkurs na wykonanie planów i kosztorysu na budowę nowego Szpitala Pow. w Aleksandrowie Kujawskim na 200 łóżek wraz z budynkami gospodarczymi. (09563

Oferty należy składać do Wydziału Powiatowego Aleksandrowskiego w Aleksandrowie Kuj. w terminie do 15 grudnia 1948 roku.

Wydział Powiatowy Aleksandrowski zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Przewodniczący Wydz. Powiatowego:
(—) Feliks Kwaśnik
Starosta Powiatowy.

ROZPOWSZECHNIAJCIE „IKP"

Ogłoszenia
do „Ilustrowanego Kuriera Polskiego"
przyjmujemy codziennie:
w centrali: Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2. tel. 24-29 (pod Arkadami)
w oddziałach: Gdynia, ulica Abrahama **49**, telefon **40-82**
Łódź, ul. Piotrkowska 66 (w podwórzu), telefon 153-44
Poznań, ulica Działyńskich 8, telefon **41-57**
Szczecin, ul. Z. Felczaka 16. telefon **34-84**
oraz we wszystkich naszych agenturach.

Poszukujemy autobusu lub ciężarówki
(3 — 4 tony) na ropę lub benzynę przy ewentualnej wymianie na 1½ tonówkę. Zgłaszać wozy tylko typowe o sprawności technicznej bez zarzutu, do **Teatru Miejskiego w Gnieźnie.** (09562

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Wtorek, dnia 30 listopada 1948 roku.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.25 Załoga kopalni „Zabrze-Wschód" dotrzymuje swych zobowiązań. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.15 Przegląd prasy stołecznej. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 D. c. muzyki porannej. 8.30 Uliczka klasztorna — powieść Anny Kowalskiej. 8.43 D. c. muzyki porannej. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 10.00 Przerwa 11.40 Audycja wymienna z zagranicą. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.10 Załoga kopalni Zabrze-Wschód dotrzymuje swych zobowiązań. 12.35 Muzyka. 13.00 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Audycja muzyczna. 15.10 W Morskim Laboratorium Rybackim — wywiad z K. Demlem. 15.30 Koncert dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 „List" słuchowisko o Engelsie dla młodzieży. 16.55 Przegląd wydawnictw oświatowych. 17.00 Muzyka romantyczna — orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, St. Wawrzyńska — sopran. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Czerwone Żagwie. 18.45 Muzyka. 19.00 Zabrze-Wschód — wiec robotniczy. 19.40 Wszechnica radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Mozaika muzyczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn

NAUKA

3-miesięczna
korespondencyjna nauka angielskiego. Nowoczesna metoda. — Prospekty. 4 znaczki Łódź, skrytka 163. (09419

SPRZEDAŻ

Wytwórnia Torebek
damskich, Zygmunt Karoń, — Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (09413

Materace
poduszkowe i ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów wysyła odwrotnie na zamówienie W Wrześniewicz. Poznań, Ratajczaka 7, tel 36-31. (09152

ZIMNE
ognie oraz świeczki choinkowe dostarcza firma **„MERKURY"** Kraków, Stradomska 10, telefon 566-15. (09156

Pracownia torebek,
teczek, portfeli z imitacji. Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (09558

Sprzedam
gremplarnię na chodzie, na napędzie elektrycznym. Oferty IKP Bydgoszcz „Gremplarnia" (09564

Sprzedam
dobrze prosperującą wytwórnię cukrów. Oferty IKP Toruń „777" 09555

KUPNO

KUCHNIE, SYPIALNIE
oraz szerokie szafy kupujemy stale od stolarzy. Oferty pod: „Gotówka", — PAR, Katowice, Warszawska 23. (09554

Obligacje
Pożyczki Odbudowy Kraju kupimy. Płacimy połowę wartości nominalnej. Wysyłać zaliczeniem pocztowym. „Wspólnota", Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8. (09561

POSZUKIWANIA

Nowakowskiego Bolesława
ur. 10. I. 1915, przebywającego ostatnio w lagrze koncentracyjnym w Hamburgu blok 7 prosi o wiadomość żona—Nowakowska Wacława — Bałucz, pow. i p-ta Łask. (09486

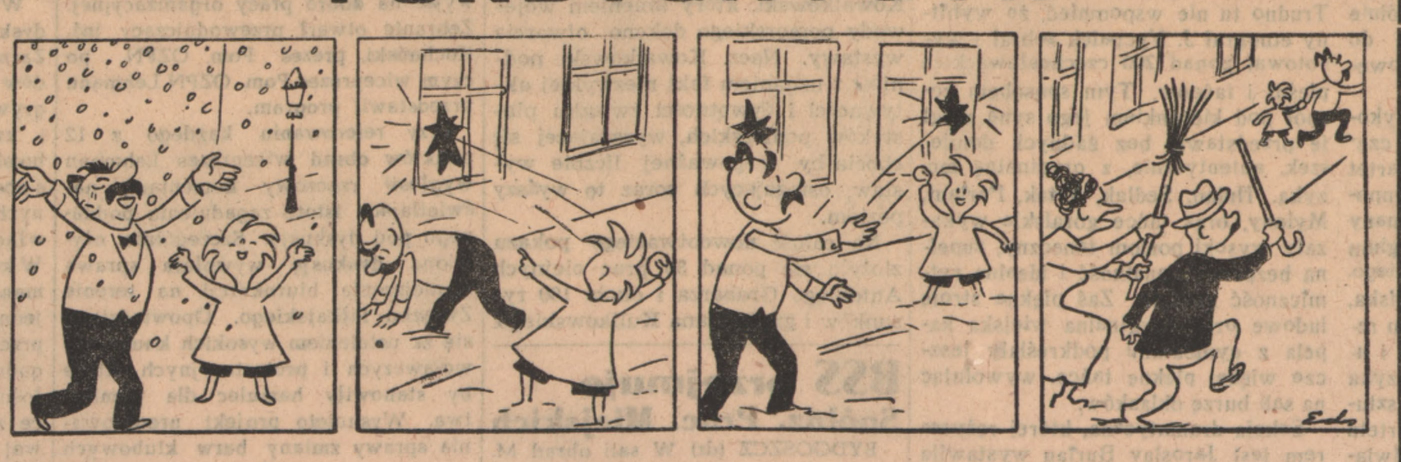
RÓŻNE

Obelgę
rzuconą na ob. Wojtkowiakównę Teodozję z Wyrzyska cofam i za ubliżenie przepraszam. — Krzycki Leon. (09556

UNIEWAŻNIENIA

Unieważnia
się legitymację urzędową nr 94, wystawioną Błażejowskiemu Janowi, prąw. podreferendarzowi w Izbie Skarbowej Bydgoszczy. 5445

FURDYGA I SYN



Gdy spadł pierwszy śnieg na ziemię
Papa jakby się odmienił,
Zapomniawszy o swych latach,
We figlarza się zamienił.

Lecą śnieżno-białe kule,
Taka walka rozgorzała,
Że już chyba piąta z rzędu
Szyba z okna wyleciała.

Wolał uciec papa z synem,
Niż na placu boju zostać
I z rąk wściekłych domowników
W skórę miotłą jakąś dostać.

Czy dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY?

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY
W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-481 777